

Piotr Ługowski

(Mazowiecki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie)

### ***De aedificis parochialis* przy kościele św. Stanisława w Siedlcach**

W trzecim tomie Wschodniego Rocznika Humanistycznego autor niniejszego artykułu zamieścił studium dotyczące najstarszego kościoła siedleckiego<sup>1</sup>. Poniższy tekst jest kontynuacją badań nad budowlami przynależącymi do parafii św. Stanisława w Siedlcach. Studium historii budowli parafialnych podjął autor pierwotnie jako temat pracy magisterskiej napisanej na Wydziale Teologii KUL<sup>2</sup>, która celem wydania została przeredagowana, poddana głębszej kwerendzie archiwalnej oraz dodano do niej istotne dla badań nad Siedlcami spostrzeżenia. W artykule tym również zamieszczono nowe, niepublikowane dotąd archiwalia oraz analizę architektoniczną budowli.

Niniejsza praca nie jest monografią budowli parafii siedleckiej, lecz próbą zebrania, uzupełnienia i ewentualnego skorygowania opublikowanych dotychczas informacji na ich temat. Pole badawcze ograniczono do trzech najbardziej znaczących, poza kościołem, obiektów parafialnych, które składają się na nowożytny układ urbanistyczny miasta. Należą do nich: plebania, nieistniejąca już dziś bramadzwonnica oraz kaplica p.w. św. Krzyża. Ze względu na powszechność występowania oraz brak walorów artystycznych pominięte zostały nie zachowane do dziś budowle drewniane takie jak lazaret, domy czynszowe stojące na gruntach kościelnych oraz budowle gospodarcze należące do parafii, zarówno w samym mieście, jak i poza nim. Nie można oczywiście wykluczyć ich z obrębu tematu, jednakże nie miały większego wkładu w kształtowanie urbanistyki miasta.

Dotychczas interesującym nas budowlom nie poświęcono osobnego omówienia. Wzmiankowane były przez Wojciecha Trzebińskiego w artykule poświęco-

---

<sup>1</sup> P. Ługowski, *Kościół św. Stanisława w Siedlcach. Studium historyczno-artystyczne obiektu*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” t. 3 (2006), s. 95-147.

<sup>2</sup> Tenże, *Parafia św. Stanisława w Siedlcach 1740-1914. Studium z dziejów budowli parafialnych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jana Walkusza na seminarium z Historii Kościoła XIX i XX w. na Wydziale Teologii KUL, Lublin 2004.

nym studium z historii urbanistyki miast prywatnych w okresie oświecenia<sup>3</sup>, jako elementy składowe założenia urbanistycznego Siedlec. W publikacji o siedem lat późniejszej, tenże autor poświęcił budowlom siedleckim cały paragraf<sup>4</sup>. W monografii dotyczącej Siedlec<sup>5</sup>, A. Winter analizując źródła archiwalne opisał ogólną historię i wygląd budowli. Podobne, bo niewielkie wzmianki znajdujemy u innych badaczy, zarówno przy okazji omówienia urbanistyki siedleckiej, jak i życia Aleksandry Ogińskiej<sup>6</sup>. Autorzy ograniczyli się głównie do przedstawiania ogólnych opisów budynków, bez szczególnej analizy źródeł. Spośród tych trzech budowli, wydaje się że najwięcej uwagi poświęcono kaplicy księżnej Ogińskiej, gdyż ta wspomniana była również przy okazji omówienia malowideł akwarelowych Zygmunta Vogla, nadwornego malarza królewskiego, którego jest jedynym znanym dziełem architektonicznym<sup>7</sup>. Jak widzimy, dotychczasowy stan badań wymagał szerszego spojrzenia na wymienione budowle, do czego postara się pretendować niniejszy artykuł.

Z punktu widzenia rozwoju urbanistyki najświetniejszym okresem dla Siedlec był okres, kiedy miasto stało się własnością Czartoryskich. Dobra siedleckie weszły w ich posiadanie w 1668 roku za sprawą trzeciego małżeństwa Joanny Ołędzkiej z księciem Michałem Jerzym Czartoryskim<sup>8</sup>. Po śmierci Michała Jerzego (1692) majątek siedlecki odziedziczył Kazimierz Czartoryski (†1741), który wraz ze swoją żoną, Izabelą Morsztynówną (†1758), przystąpił do nadania nowego układu urbanistycznego miasta, stawiając, począwszy od roku 1740, na wschodniej pierzei rynku kościół. Po śmierci Kazimierza Czartoryskiego Siedlce przeszły w ręce jego syna, Michała Fryderyka. W okresie jego gospodarowania dobrami siedleckimi wybudowano ratusz, plebanię oraz rozpoczęto budowę dzwonnicy. Ratusz stanął na rynku, na osi kościoła i stał się dominatorem wysokościowym miasta. Plebania też ulokowana została nie przypadkowo, bo obok kościoła na zamknięciu perspektywy ulicy Pięknej. Zaś pod drugiej stronie właściciel umieścił dzwonnice w formie bramy tryumfalnej. Ta utworzyła monumentalny wjazd do miasta od wschodu, stając się zarazem *pendant* dla plebanii. Obie budowle flankujące kościół zostały usytuowane w głąb względem jego fasady, co dało niebanalny układ zamakający rynek

<sup>3</sup> W. Trzebiński, *Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce wieku oświecenia*, „Studia z historii budowy miast. Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury” t. 5 (1955), z. 1/14, s. 109-110.

<sup>4</sup> W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce XVIII wieku*, Warszawa 1962, s. 117-129.

<sup>5</sup> A. Winter, *Dzieje Siedlec 1448-1918*, Warszawa 1969, s. 65-69.

<sup>6</sup> U. Glowacka-Maksymiuk, *Siedlce – miasto rezydencjonalne księżnej Aleksandry Ogińskiej*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” t. 13 (2002), s.17; D. Mączka, *Kościół św. Stanisława w Siedlcach 1532-2000*, Siedlce 2001; C. Ostas, *Zabytki Siedlec*, [w] *450-lecie nadania praw miejskich. Siedlce 1448-1995*, red. E. Kospath-Pawłowski, Siedlce 1996, s. 279-295; J. Sawicka-Jurek, „Pod wdzięcznym onej rozkazem” – o kulturowej roli dworu Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach, [w] *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005, s. 263-273.

<sup>7</sup> K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel. Rysownik Gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 21; też, *Podróże malownicze Zygmunta Vogla*, Warszawa 1980, s. 112.

<sup>8</sup> A. Winter, dz. cyt., s. 30; M. Plewczyński, *W Rzeczpospolitej Obojga Narodów*, [w] *450-lecie nadania praw miejskich. Siedlce 1448-1995*, red. E. Kospath-Pawłowski, Siedlce 1996, s. 28-29.

od strony wschodniej<sup>9</sup>. Budowę dzwonnicy zakończyła córka Michała Fryderyka Czartoryskiego – Aleksandra Ogińska, która w roku śmierci ojca (†1775) przejęła po nim dobra i na stałe osiedliła się w Siedlcach.

Hetmanowa Ogińska, po przejęciu „klucza siedleckiego”, z dużą pieczołowitością poświęciła się nie tylko wzmocnieniu gospodarczemu miasta, ale także odnowieniu jego wizerunku. Obok widocznego w mieście mecenatu świeckiego jakiego się podjęła, zauważamy również jej wkład w dbałość o budowle parafialne. W roku 1791, w miejscu pierwotnego kościoła wybudowała dla siebie kaplicę grobową, zaś w dwóch kolejnych latach przebudowała fasadę świątyni oraz wyremontowała plebanię.

### 1. Plebania

Od strony południowej kościoła siedleckiego wznosi się barokowa plebania. Powstała ona z fundacji książąt Czartoryskich i pierwotnie uważana była za ich dawny pałac. Rzekomo po wybudowaniu nowego pałacu w 1730 r. mieli przemianować ją na plebanię. Jednakże zachowane rachunki w Archiwum Czartoryskich dowodzą, że plebanię budowano od podstaw w latach 1768-1774 właśnie jako mieszkanie dla duchowieństwa parafialnego. W rachunkach zachowała się wzmianka o plebanii nowo murującej się<sup>10</sup>. Autorzy prac poświęconych Siedlcom przypisują projekt budowli architektowi Janowi Zygmuntowi Deyblowi<sup>11</sup>, jednakże na tą atrybucję nie ma dowodów, tym bardziej, że w roku rozpoczęcia budowy architekt od szesnastu lat nie żył<sup>12</sup>. Plany budynku musiałyby powstać najpóźniej w czasach budowy świątyni, a takiego potwierdzenia nie mamy. Zasadnicze prace budowlane prowadzono do roku 1772, a przez dwa lata całość wykańczano. A. Winter w swoich kalkulacjach wyliczył, że przy takiej kubaturze, jaką ma budynek należało zużyć co najmniej 200 tys. sztuk cegły. W rachunkach, jak twierdzi, nie zachowało się tak duże zamówienie na cegłę, być może dlatego, że w ogóle zachowało się niewiele rachunków z budowy<sup>13</sup>.

Wiadomo, że w 1781 r. plebania pełniła funkcję czasowego apartamentu właścicielki Siedlec. Wynikało to z ówczesnej przebudowy jej pałacu przez architekta Stanisława Zawadzkiego. Zajmowała wówczas kilka pokoi znajdujących się na parterze<sup>14</sup>.

W 1793 r., prawie równocześnie z przebudową kościoła, Aleksandra Ogińska przystąpiła do gruntownego remontu plebanii. Zachowały się rachunki dotyczące wydatków na ten remont. Ślusarzowi za okucie na plebanii dwudziestu okien oraz za inne reperacje zapłacono 264 złp<sup>15</sup>. Stolarzowi w pierwszej kolejności wypłacono za zrobienie 18 okien do plebanii 126 złp. Dalej wymieniane są wypłaty za prace

<sup>9</sup> W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów*, s. 122-125.

<sup>10</sup> U. Glowacka-Maksymiuk, *Siedlce – miasto rezydencjonalne...*, s. 17; A. Winter, dz. cyt., s. 66.

<sup>11</sup> C. Ostas, dz. cyt., s. 286; J. Sawicka-Jurek, dz. cyt., s. 265.

<sup>12</sup> Jan Zygmunt Deybel zmarł w 1752 roku - S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 60.

<sup>13</sup> A. Winter, dz. cyt., s. 66.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Archiwum Gospodarcze Czartoryskich (dalej ACGosp) 473/1, *Rejestr ekspensy fabrycznej zaczynający się od dnia 16 Junii 1793 w Siedlcach*, s. 67.

podjęte przez niego, takie jak zrobienie dwóch dymników do dwóch kominów, za co zapłacono mu 24 złp. oraz za różne reperacje jakich dokonał za 8 złp<sup>16</sup>. Szklarzowi, niejakiemu Skalskiemu, który wstawił szyby do 20 okien oraz za bliżej nieznane prace reperacyjne w domu duchowieństwa, jak i za odnowienie okien w pałacu wypłacono 97 złp<sup>17</sup>. Całkowicie w plebanii wymieniono tylko okna górne<sup>18</sup>. Być może wynikało to z tego, że nie wszystkie okna potrzebowały wymiany, co potwierdzają różnice w ilości okien nowo oszklonych, a okien z nową stolarką. Z dalszych wypłat mamy wzmianki o zapłaceniu 24 września 1793 r. malarzowi 62 złp. za pomalowanie plebanii<sup>19</sup>. Miesiąc wcześniej, w sierpniu zdun o nazwisku Wesół postawił na plebanii dwa piece z zielonych kafli, za co otrzymał 16 złp<sup>20</sup>.

Zachował się też register rozchodu niektórych materiałów potrzebnych do remontu plebanii. Z niego też dowiadujemy się, że zamówiono na potrzeby remontu 1500 szt. cegły. Pierwotnie dach plebanii był kryty dachówką. Do jego wymiany zużyto 6500 sztuk dachówki typu holenderskiego i 800 szt. karpiówki<sup>21</sup>. Inwentarz z 1793 roku tak opisuje odnowę plebanii:

[...] w roku niniejszym 1793 nayszczególniejszą hojnością J.W. Ogińskiej Hetmanowej WX Lit. Kollatorki Dobrodziki szczególniejszy miejsca tego, co do dachu, okien górnych, które całkiem nowe dane jako też i co do powierzchni zupełnie wybielona i odnowiona iest<sup>22</sup>.

Przed plebanią znajdował się dziedziniec oddzielony od rynku drewnianymi sztachetami. Na teren plebanii wjeżdżało się przez drewnianą bramę wspartą na czterech żelaznych zawiasach. Bramę zabezpieczały trzy rygle<sup>23</sup>. Z lewej strony bramy znajdowała się furtka wejściowa podobnie zrobiona jak brama. Do plebanii przylegał również ogród. Inwentarz opisuje go tak:

[...] dość obszerny drzew fruktowych ma kilka. Z dwóch stron ogrodzony płotem, z trzeciej strony od publicznej drogi zastawiony sztachetami, z czwartej zaś warownym murem cmentarzowym i budową plebanii<sup>24</sup>.

W stanie niezmienionym plebania zachowała się do czasów proboszcza ks. Piotra Czarnockiego, który pełnił swą funkcję w latach 1810 - 1826. W tym czasie, do

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 77.

<sup>17</sup> Tamże, s. 86.

<sup>18</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie (dalej AAL), Rep. 60 A 179, *Visitatio Decanatus Lucoviensis per Perillustrem Reverendissimum Vincentium a Gołąbki Jezierski (...) expedita anno domini 1793tio, Visitatio ecclesiae parochialis in Siedlce*, k. 199.

<sup>19</sup> ACGosp. 473/1, s. 79.

<sup>20</sup> Tamże, s. 80.

<sup>21</sup> ACGosp. 630, *Regestr przychodu i rozchodu materiału*, k. 11; A. Winter, dz. cyt., s. 67.

<sup>22</sup> AAL, Rep. 60 A 179, k. 199.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże, k. 200.

zasadniczego budynku plebanii, posiadającej cechy budowli rezydencjalnej, dobudował dwa pawilony.

[...] ieden z strony północnej od kościoła z drzewa, a drugi z strony od południa z cegły [...] o piętrze iednem przymurowany i gątami pobity i kominem iednym z cegły murowanym i nad dach wyprowadzonym opatrzony<sup>25</sup>.

Przybudowanie pawilonów musiało mieć miejsce w pierwszym roku sprawowania urzędu proboszcza, gdyż na planie Siedlec z 1811 roku, a potem zrobionej na jego podstawie rekonstrukcji, widzimy je już dobudowane.

Drewniany pawilon nie zachował się do czasów obecnych, jednak zachował się jego opis. Wzmianki archiwalne podają, że posiadał niewielką sień, z której wchodziło się do pokoju o jednym oknie. Był to pokój przechodni, który prowadził do kolejnego, również jednookiennego. Okna miały z zewnątrz zamontowane drewniane okiennice. Całość budynku była z zewnątrz pobielona wapnem<sup>26</sup>. Nie wiadomo kiedy rozebrano drewniany pawilon. Według inwentarza *fundi instructi* jeszcze w 1921 roku pełnił on funkcje mieszkalną dla jednego z wikariuszy<sup>27</sup>.

Plebania przestała pełnić swoją funkcję z nastaniem Księstwa Warszawskiego, kiedy to budowla została zamieniona na trybunał, zaś w czasach Królestwa Kongresowego budynek służył za pocztę<sup>28</sup>. Jeszcze w roku 1866 chciano zmienić przeznaczenie siedleckiej plebanii. 12 października tegoż roku na plebanię przybył Dyrektor Naukowy Okręgu Siedleckiego, książę Czerkaski wraz z budowniczym powiatu. Po obejrzeniu plebanii, rozkazał budowniczemu, aby ten zrobił Auszlag na przemienienie mieszkania duchowieństwa na ruską szkołę żeńską. W zamian za to, księża mieli dostać inne mieszkanie. Jak wiemy z inwentarza, miał to być stary, spróchniały, stutrzynastoletni drewniany dom, znacznie oddalony od kościoła, który oczywiście nie nadawał się na mieszkanie dla księży. Pod koniec roku 1866 zmieniono propozycje zastępczego domu dla duchowieństwa i służby kościelnej.

<sup>25</sup> Archiwum Diecezjalne w Siedlcach (dalej ADS), Akta Kurii Diecezjalnej Siedleckiej lit. S., dz. IV, nr 8, t. I, Akta parafii św. Stanisława (1828–1935) (dalej AKDS), *Inwentarz kościoła parafialnego siedleckiego sporządzony dnia 30 miesiąca sierpnia 1828 r.*, k. 47.

<sup>26</sup> *Wyszędłszy z środka i obrociwszy w tył od Kościoła są drzwi do sionki w tyle bendącey, fassowane zawiasami krukami i kłamką żelaznemi opatrzone. W tey sionce podłoga i połap z tarcic ustany. Po lewey stronie tey sionki są drzwi do pokoiku fassowane zawiasami krukami i zamkiem francuskim, z antabą gętą obwarowane. W tym pokoiku i następującym podłoga i połap z tarcic układane, okno iedno i szyby 8. skłanne w drzewo na kit osadzone, zawiasami kruczkami i zaszczepekami iako też i okiennicą zewnątrz na zawiasach i krukach osadzoną z wrzeczajem do zamykania wewnątrz zaszczepeką opatrzoną obwarowane. Wprost przez ten pokoy postąpiwszy są drzwi do drugiego pokoiku fassowane zawiasami krukami i zamkiem francuskim z antabą gęta opatrzone. J w tym pokoiku okno iedno i szyby skłanne w drzewo na kit osadzone, zawiasami kruczkami i zaszczepekami iako też i okiennicą zewnątrz na zawiasach i kruczkach żelaznych osadzoną z wrzeczajem żelaznym do zamykania wewnątrz zaszczepeką obwarowane. Te obydwu pokoiki są z drzewa przybudowane iuz stare i gątami pokryte, zewnątrz wapnem obielone. Zob: ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 49v-50.*

<sup>27</sup> Jeden wikariusz zamieszkiwał w dwóch pokojach i przedpokoju z lewej strony od wejścia do plebanii, zaś drugi miał oddzielne wejście, również dwa pokoje, jak podaje inwentarz, z budynkiem drewnianym. Chodzi prawdopodobnie o przybudowany pawilon - ADS, AKDS, *Inwentarz fundi instructi kościoła i probostwa śgo Stanisława w Siedlcach (1921)*, (bez paginacji).

<sup>28</sup> D. Mączka, dz. cyt., s. 61; C. Ostas, dz. cyt., s. 285; A. Winter, dz. cyt., s.102.

Chciano dla ich potrzeb wybudować nową plebanię, zaś plebania barokowa miała zostać przebudowana według projektu wspomnianego budowniczego. W planach było dobudowanie do istniejącej konstrukcji dodatkowych czterech sal. Proboszcz Szablowski zwrócił uwagę w liście do Konsystorza Generalnego, że budowa nowej plebanii i przebudowa starej, wyniosłyby zapewne więcej, niż wybudowanie nowej szkoły. Biskup przychylił się do prośby proboszcza o pozostawienie budynku plebanii do użytku parafii, i tak też się stało. Władze odstąpiły od zamiaru przejęcia budowli<sup>29</sup>.

Plebania jest budynkiem murowanym z cegły na zaprawie wapiennej, zarówno od wewnątrz, jak i z zewnątrz otynkowanym. Stropy oraz więźba dachowa są drewniane. Dach postawiono przy zastosowaniu systemu krokwiowo-stolcowego z płatwią drewnianą, parą jętek oraz umieszczonymi stolcami. Daje to piękny przykład typowego dachu mansardowego. Pierwotnie był kryty dachówką, obecnie ma nieco mniejszy walor estetyczny, gdyż całość dachu pokrywa miedziana blacha. Ponad dach wyprowadzone zostały dwa dosyć duże prostokątne kominy, zaś od północy i południa na dachu zamieszczone zostały lukarny.

Całość złożona jest z pierwotnego korpusu głównego, dobudowanego od południa przed rokiem 1811 jednopiętrowego pawilonu oraz współczesnego ganku, wybudowanego w miejscu dawnego drewnianego pawilonu. Część główna, o rzucie prostokąta, ma od frontu i z tyłu po jednym ryzalicie. Fasada plebanii, umieszczona na cokole, składa się z dziewięciu osi. Podzielona została na 3 części, z których każda posiada po trzy osie. Część środkowa, tworząca ryzalit, została wysunięta do przodu o około 2 m względem części bocznych frontonu. Część tę flankuje para boniowanych, tokańskich pilastrów. W kondygnacji dolnej ryzalitu znajduje się para prostokątnych okien, pomiędzy którymi mieszczą się główne drzwi do plebanii, zamknięte od góry odcinkowo.

W kondygnacji górnej znajdują się trzy okna umieszczone na osi okien i drzwi dolnych. Okna te również zostały zamknięte odcinkowo, środkowe z nich jest zamurowane. Wszystkie okna górnej kondygnacji fasady okala profilowana opaska. Całość od góry ujęto w płycinę o wykrojonych narożach. Pomiedzy pierwszą i drugą kondygnacją, na całej długości elewacji, pod oknami, znajdują się prostokątne płyciny, również o wykrojonych narożach. W środkowej części ryzalitu, płycina jest prostokątna z wykrojonym od dołu łukiem odcinkowym, komponującym się z drzwiami. Prostokątne płyciny występują również pod oknami dolnej kondygnacji elewacji zachodniej. Całość budowli wieńczy belkowanie z fryzem kostkowym i gzymsem. W części ryzalitu, nałożony na nie został trójkątny szczyt (naczółek) z fryzem kostkowym przylegającym od wewnątrz do górnych ramion szczytu. Naczółek przykryty został dachem dwuspadowym. Na osiach w częściach bocznych fasady, umieszczono okna w podobny sposób, jak w części środkowej. Każda oś tworzy swoiste przesło, gdyż zarówno okno górne, jak i dolne, wraz z występującą między nimi płyciną, ujęte jest w prostokątne wgłębienie w licu ściany, odpowia-

<sup>29</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz fundi instructi; Katalog rysunków architektonicznych z akt Centralnych Władz Wyznaniowych w AGAD w Warszawie*, oprac. M. Łodyńska-Kosińska, Warszawa 1981, s. 133-134.

jące szerokości okien i mające od góry ścięte naroża. Całą fasadę flankują pary zdwojonych pilastrów tokańskich, przy czym zewnętrzne pilastry są boniowane.

Elewacja tylna jest sześciosiowa. W części środkowej, gdzie znajduje się ryzalit, umieszczone są w kondygnacji górnej dwa okna zamknięte odcinkowo, zaś w kondygnacji dolnej okna prostokątne. Nie występują tu żadne zdobienia w postaci opasek dookoła okien oraz płycin. Jedynie naroża ryzalitu ujęte są boniowanym pilastrzem. Całość wieńczy belkowanie i szczyt, podobnie rozwiązane, jak od strony frontowej. W partii bocznej, od północy dobudowana została już w XX wieku, kwadratowa parterowa przybudówka. Przylega ona do ryzalitu i zajmuje 2/3 szerokości północnej części tylnej elewacji plebanii. Przybudówka ta nie jest pawilonem drewnianym powstałym za czasów ks. P. Czarnockiego, gdyż ten się nie zachował, dlatego też nie podlega szerszym rozważaniom w niniejszej pracy. Pozostały fragment bocznej, północnej tylnej części elewacji jest niezabudowany i tworzy pojedynczą oś, w której na parterze znajduje się okno. W kondygnacji górnej, ponad przybudówką znajdują się trzy okna, przy czym okno od północy jest zamurowane. Południowa część tylnej elewacji jest trzyosiowa. Dwie wewnętrzne osie na parterze zajmuje okno z otworem wejściowym po boku, zaś w kondygnacji górnej dwa otwory okienne. Na trzecią zewnętrzną oś składa się wspomniany pawilon, który dobudowano na początku XIX w.

Elewacja północna (boczna) ma cztery osie analogicznie skonstruowane, jak w fasadzie plebanii, przy czym dwa pierwsze okna od wschodu w kondygnacji parteru są zamurowane. Podobnie uczyniono z oknami kondygnacji górnej, gdzie zostały zamurowane okno drugie i czwarte od strony wschodniej.

Elewacja południowa również posiada cztery osie wyznaczone przez okna górnej kondygnacji. Okna ujęte są w tym samym stylu co w części frontowej. W dolnej kondygnacji podział jest tylko na trzy przeszła powstałe przez wgłębienie w licu ściany. Od strony zachodniej, w pierwszej kondygnacji nie ma okien, ponieważ zostały zamurowane. Górne okno posiada ramę okienną otoczona opaską, zaś po dolnym nie zachowało się nic, gdyż zostało zrównane z licem ściany. Opisane elementy tworzą pierwsze przeszło. Drugie przeszło jest analogiczne z przeszłami fasady. Składa się z dwóch okien i płyciny umieszczonej pomiędzy nimi. Brak jest płyciny pod oknem w dolnej kondygnacji, a tę zastępuje cokół powstały z wykrojenia lica muru. Trzecie przeszło swoją szerokością odpowiada dwóm poprzednim. Na głównej osi tego przeszła w kondygnacji dolnej umieszczony został prostokątnie zamknięty otwór okienny, nad nim płycina, zaś powyżej znajdują się dwa okna umieszczone niejako po bokach przeszła. Okno od zachodu zostało zamurowane. Po prawej stronie od okna dolnej kondygnacji znajdują się drzwi wejściowe, zachodzące na naroża pierwotnej plebanii. Widać więc, że przez przebudowy została zachwiana w tym przeszle kompozycja architektoniczna założenia. Zarówno drzwi, okno znajdujące się pośrodku trzeciego przeszła, jak i płycina nad nim zostały umieszczone wtórnie w tym miejscu. Prawdopodobnie uczyniono to już po dobudowaniu obok pawilonu.

Trzyosiowa, jednopiętrowa oficyna dobudowana została od strony południowo-wschodniej plebanii, a jej fronton zwrócony jest w stronę południową. Ofi-

cyna nie wiąże się organicznie z pierwotną budowlą plebanii. W kondygnacji dolnej frontonu znajdują się dwa prostokątne zamknięte otwory okienne oraz otwór drzwiowy po prawej stronie. Całość powierzchni parteru oficyna jest boniowana. Parter wieńczy prostokątna listwa, która przebiega wokół całej przybudówki. W kondygnacji górnej znajdują się w takich samych odległościach od siebie trzy okna, przy czym dwa z nich są umieszczone na osi okien parteru. Pod oknami znajdują się zawieszane parapety, co świadczy o tym, że okna zostały pomniejszone. Górna kondygnacja w swoich narożach została ujęta boniowanymi pilastrami. Od strony wschodniej oficyna nie posiada żadnych otworów komunikacyjnych. Po północnej stronie pawilonu znajduje się sześć zamurowanych okien, trzy w kondygnacji dolnej i trzy w górnej. Okna kondygnacji górnej osadzone są na parapetach, takich samych, jakie występują od frontu.

Wnętrze plebanii zbudowane jest dwutraktowo w układzie działowym. Każdy trakt składa się z kilku pomieszczeń mających układ amfiladowy. W trakcie zachodnim na osi ryzalitu znajduje się główne wejście do plebanii, zaś za drzwiami wejściowymi mieści się klatka schodowa poprzedzona dość obszernym holem. Po obu stronach holu znajdują się wejścia do pomieszczeń pierwotnie przeznaczonych na mieszkalne. Wnętrza obecnie straciły swój charakter stylowy. Informacje o ich pierwotnym wyglądzie przekazuje inwentarz<sup>30</sup>.

## 2. Dzwonnica

Po północno-wschodniej stronie kościoła, ponad drogą do Starej Wsi, właścicielka Siedlec wykończyła wystawioną przez swego ojca, nie zachowaną do dziś, bramę wjazdową do miasta. Niektóre archiwalia podają, że księżna wybudowała ją w 1783 r. na przyjazd króla Stanisława Augusta Poniatowskiego jako bramę tryumfalną<sup>31</sup>. Nie jest to jednak właściwe datowanie, gdyż odnaleziona informacja w inwentarzu wskazuje zdecydowanie na wcześniejsze pochodzenie. Dzwonnica, bo taką też spełniała funkcję owa brama, powstała na pewno przed rokiem 1776, gdyż pojawia się w inwentarzu z tego właśnie roku<sup>32</sup>. Czytamy tam:

Dzwonnica nowo wymurowana na gościńcu od strony Starej Wsi z bramą do przejazdu i 2 furtkami do przejścia. Kopuła na niej cała blachą pobita z krzyżem i gałką pod nim połączoną. Laurami z blachy malowanymi, mitrami i cyframi wyzłacanymi, wazonami z blachy zrobionymi malowanymi 2 przyozdobiona, ale jeszcze cała nie skończona i niewytynkowana<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 47v-49; patrz aneks do niniejszego artykułu.

<sup>31</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz fundi instructi*; D. Mączka w swojej publikacji, sugerując się inwentarzem z 1921 r., niesłusznie potwierdza tę datę. A. Winter w dużo wcześniejszym opracowaniu na podstawie inwentarza z 1776 r. podaje właściwą datę budowy dzwonnicy. Zob.: D. Mączka, dz. cyt., s. 62; A. Winter, dz. cyt., s. 67; ACGosp. 642, *Inwentarz klucza siedleckiego spisany in anno domini 1776*, k. 11.

<sup>32</sup> ACGosp. 642, *Inwentarz klucza siedleckiego spisany in anno domini 1776*, k. 11.

<sup>33</sup> Tamże; A. Winter, dz. cyt., s. 68.



A. Winter podaje lata budowy na 1773–1776 rok<sup>34</sup>. D. Mączka na podstawie bliżej nieokreślonych źródeł podaje atrybucję siedleckiej dzwonnicy i przypisuje ją temu samemu Janowi Zygmuntowi Deyblowi, który miałby już zrealizować w Siedlcach dwa inne projekty budowli – plebanię i ratusz<sup>35</sup>. Już Trzebiński w swojej publikacji stwierdza, że dzwonnica jedynie nawiązuje stylistycznie do tych budowli, jednakże nie może być dziełem tego samego architekta<sup>36</sup>. Nie posiadamy wzmianki archiwalnej wskazującej na twórcę. Być może należałoby przypisać budowlę Szymonowi Bogumiłowi Zugowi, architektowi, który prawdopodobnie pracował wówczas nad innym projektem dla Aleksandry Ogińskiej, a mianowicie ogrodu siedleckiego zwanego „Aleksandrią” powstałego w latach 1776-1781<sup>37</sup>. Ojciec księżnej, Michał Czartoryski mógł zlecić Zugowi budowę dzwonnicy, a pomysły i wcześniejsze dokonania architekta mogły się spodobać również Ogińskiej, która po przejęciu miasta wynajęła go do zaprojektowania ogrodu.

Dzwonnica miała formę trzyarkadowego łuku triumfalnego, w swej środkowej części zwieńczonego szczytem i wieżyczką. Środkowa arkada była szersza i wyższa od bocznych, które sięgały do 2/3 jej wysokości. Podział wertykalny zostały umieszczone na cokółkach pilastry, które dzieliły bramę na trzy przesła. Podział horyzontalny od góry wyznaczało belkowanie wieńczące dolną kondygnację bramy oraz poprowadzone dwa proste pasy muru. Pierwszy poprowadzony został na 2/3 wysokości bocznych arkad. Pas ten był przerwany przez przejścia boczne i środkowe. Drugi pas poprowadzony był tuż powyżej łuków przejść bocznych, zaś przerwany był tylko w partii środkowej. Na fragmentach pasów przylegających do otworów przejściowych wspierały się półokrągłe archiwolty łuków, w których przyluczach znajdowały się trójkątne płycinki. W przesłach bocznych, powyżej przejścia i listew, znajdowała się kwadratowa płytina z okrągłym otworem przelotowym obramionym profilowaną ramką. Naroża tej płyciny zdobiły cztery okrągłe guzy. Krańce dzwonnicy obok zewnętrznych pilastrów były boniowane. Wspomniane belkowanie złożone było z fryzu tryglifowego i umieszczonego powyżej gzymsu. Powyżej znajdował się prostokątny szczyt odpowiadający szerokością środkowemu przesłu bramy. Zamknięty był on w prostokątną płaską ramę, której boki odpowiadały osiom dolnych pilastrów. U góry posiadały wsporniki podtrzymujące umieszczony powyżej trójkątny naczółek. Poniżej naczółka mieścił się okrągły otwór przelotowy otoczony profilowaną ramą, zaś powyżej nadbudowano piedestał stanowiący podstawę pod wieżyczkę z boków, którego wydostawały się spływy nakrywające od góry naczółek. Wieża w swej formie przypominała hełm sygnaturki. Pokryta była blachą cynkową z wyciśniętymi na niej emblematami królewskimi i zakończona żelaznym krzyżem<sup>38</sup>. Po obu stronach szczytu na osi ze-

<sup>34</sup> A. Winter, dz. cyt., s. 67.

<sup>35</sup> D. Mączka, dz. cyt., s. 62.

<sup>36</sup> W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 124.

<sup>37</sup> M. Kwiatkowski, *Szymon Bogumił Zug architekt polskiego oświecenia*, Warszawa 1971, s. 101-102; W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 127.

<sup>38</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz fundi instructi*.

wewnętrznych pilastrów stały dwa wazony obite białą blachą<sup>39</sup>. W otworach przelotowych umieszczone były dzwony. Pierwotnie, jak wspomina inwentarz, było ich pięć. Znajdujemy tam taki opis:

*Jeden wielki mający w diametrze dwa łokcie i ćwierć, nadpęknięty. Drugi mniejszy Różańcowy zwany, mniejszych dwa i jeden najmniejszy, wszystkie benedykowane<sup>40</sup>.*

Późniejsze wzmiankowania wyliczają jedynie trzy dzwony, z których dwa zostały zabrane przez Niemców w czasie wojny. Zostawili jedynie największy dzwon fundacji byłego ministra Ponikowskiego pochodzącego z Siedlec<sup>41</sup>.

Do boków dzwonnicy przylegały zachowane do naszych czasów dwa aneksy, po jednym z każdej strony. Były to izby mieszkalne poprzedzone niewielką sienią. Wewnątrz, w każdym znajdował się piec kaflowy oraz w jednym mieszkaniu jedno, a w drugim dwa okna<sup>42</sup>. Potwierdza to rysunek rzutu i elewacji dzwonnicy wykonany przez Karola Fiszera w 1850 r.<sup>43</sup> Z rysunku wynika, że do aneksów przylegały okrągłe pomieszczenia znajdujące się w filarach zewnętrznych dzwonnicy. Mieściły się tam kręcone schody prowadzące ku górze, umożliwiające dostęp do dzwonów. Wysokość aneksów wynosi 8 m, a w czasach swego istnienia, sięgała do wyższego pasa dzielącego horyzontalnie bramę. Długość każdego aneksu wynosi 7,5 m, zaś jego szerokość 6,40 m. Odległość między nimi wynosi 13,7 m, co daje przybliżoną szerokość samej bramy. Wysokość bramy ze szczytem i wieżyczką wynosiła 22 m<sup>44</sup>. Aneksy przeznaczone były na mieszkania dla organisty i zakrystiani. Około 1816 roku aneks północny zamieniony został na areszt, zaś południowy pełnił funkcję kancelarii Urzędu Stanu Cywilnego przy parafii św. Stanisława<sup>45</sup>.

W 1887 r. dzwonnica została gruntownie odrestaurowana z funduszu parafii siedleckiej, zaś z początkiem XX w. (1907 r.) odnowiona została z pieniędzy miasta i ubezpieczona przed pożarem na 200 rb.<sup>46</sup> Dzwonnicę doszczętnie rozebrali w maju 1941 r. niemieccy żołnierze, gdyż utrudniała przejście ich wojskom na wschód<sup>47</sup>.

### 3. Kaplica

Kaplica powstała z fundacji księżnej Aleksandry Ogińskiej w 1791 r. Budowa jej przypadła więc na okres poprzedzający przebudowę kościoła siedleckiego oraz remont plebanii. Umiejscowiona została od strony ogrodu pałacowego, w miejscu gdzie znajdowało się prezbiterium pierwszego kościoła siedleckiego. Autorem projektu był nadworny malarz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego - Zygmunt

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> AAL, Rep. 60 A 179, k. 196.

<sup>41</sup> E. Jarmoch, *Religie. Świątynie. Wyznawcy*, [w:] *450-lecie nadania praw miejskich. Siedlce 1448-1995*, red. E. Kospath-Pawłowski, Siedlce 1996, s. 255.

<sup>42</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 2.

<sup>43</sup> *Katalog rysunków architektonicznych z akt Centralnych...*, s. 133, 242, il. 54.

<sup>44</sup> D. Mączka, dz. cyt., s. 62.

<sup>45</sup> A. Winter, dz. cyt., s. 68.

<sup>46</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz fundi instructi*.

<sup>47</sup> A. Winter, dz. cyt., s. 69.

Vogel. Artysta wykonywał na zlecenie króla liczne pejzaże miejskie, w tym także i Siedlec. Znamy jego dwie prace dotyczące miasta, z których jedna przedstawia właśnie zaprojektowaną przez niego kaplicę. Ogińska prawdopodobnie poznała Vogla jeszcze w latach jego młodości, gdyż był synem Jana Krystiana Vogla, kucharza na dworze Michała Czartoryskiego, zaś po śmierci ojca rodzina Czartoryskich opiekowała się nim<sup>48</sup>.

Kaplica p.w. św. Krzyża w Siedlcach zbudowana w stylu klasycystycznym na planie oktagonu jest budowlą centralną nakrytą kopułą. Do boków budowli od trzech stron przylegają portyki wsparte na dwóch kolumnach tokańskich, zaś z czwartej strony znajduje się aneks. Całość budowli jest boniowana. Narożniki konstrukcji ujęte są tokańskimi pilastrami załamującymi się na nich. Wejście usytuowane od strony południowej poprzedzone jest czterema stopniami. Prostokątny otwór wejściowy ujęty został w ramy zwieńczone fragmentem belkowania ze stylizowanymi guttami. Dwuskrzydłowe drzwi wejściowe zawieszono na sześciu zawiasach. Każde ze skrzydeł posiada zdobienia w postaci kołatek w kształcie lwich głów *suto pod ogień złoconemi*<sup>49</sup> oraz prostokątne okucia z wpisana w nie elipsa. Klamki zawinięte zostały ślimakowato. Od góry wejście zamknięte jest płaskim belkowaniem, na które nałożony został gzymś stanowiący podstawę pod półkoliste okno umieszczone powyżej. Portyk składa się z płycinowego belkowania zwieńczonego gzymsem, powyżej którego znajduje się cokół z bokami ujętymi w formie spływów. Na cokole pierwotnie umieszczony był posąg św. Heleny z krzyżem<sup>50</sup>. Po obu stronach cokołu znajdują się mniejsze cokoliki, które są podstawą pod dwa blaszane wazony.

Od strony zachodniej ściana nie posiada otworów wejściowych. Występuje jedynie półkolisty otwór okienny umieszczony na takiej samej wysokości, jak od strony południowej. Od tej strony belkowanie portyku zwieńczone zostało od góry dwuspadowym dachem.

Strona wschodnia jest architektonicznie nieco bardziej urozmaicona. Pomiedzy kolumnami portyku znajduje się wejście do krypty zamknięte od góry dachem, na którym umieszczone zostało epitafium Aleksandry Ogińskiej. Na epitafium składa się fragment kolumny jońskiej, którą pierwotnie wieńczył monogram „AO”. Obecnie monogram nie występuje, przez co całość epitafium stała się nieczytelna. Powyżej znajduje się półkoliste okno, odpowiadające oknom od zachodu i południa.

Do części północnej kaplicy nie przylega portyk, lecz aneks pełniący funkcje zakrystii. Na osi środkowej ściany północnej aneksu umieszczone zostało niewielkie prostokątne okno, powyżej którego znajduje się ślepy półkolisty otwór okienny analogiczny do odpowiadających mu okien w pozostałych ścianach kaplicy. Pierwotnie występowało tylko półkoliste okno górne<sup>51</sup>. Zamurowano je prawdopodobnie około połowy XIX w., gdyż nie spełniało ono wystarczających warunków w doświetleniu

<sup>48</sup> W. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel...*, s. 17; J. Sawicka-Jurek, dz. cyt., s. 265.

<sup>49</sup> AAL, Rep. 60 A 179, k. 199.

<sup>50</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 34v.

<sup>51</sup> Tamże.

zakrystii. Wynikało to zapewne z jego zbyt wysokiego umiejscowienia. Wtedy też wybito obecny, niewielki prostokątny otwór okienny. Całość budowli w zwieńczeniu okala gzyms stanowiący podstawę pod bęben kopuły znajdującej się powyżej. Tambur, w miejscach odpowiadającym ścianom łączącym części portyku, zdobiony jest wieńcami girland. Powyżej, znajduje się profilowany, gierowany gzyms i dach obity miedzianą blachą. Środek wieńczy sygnaturka, z której wyrasta żelazny krzyż.

Ściany wnętrza kaplicy zostały oflankowane załamującymi się w narożach pilastrami. Naprzeciw wejścia w arkadzie od strony północnej umieszczony został ołtarz główny. Półkolista archiwolta arkady wsparta została na fragmentach gzymsu przeprowadzonego wokół całego wnętrza kaplicy, przerywanego przez artykulacje pionową w postaci pilastrów. Gzyms przechodzi wewnątrz każdej niszy w trzech występujących arkadach. Poniżej gzymsu w ten sam sposób przeprowadzony został półwałek. Zarówno gzyms, jak i półwałek przecięte zostały wewnątrz niszy północnej ramą okuciową z obrazem na 2/3 jego wysokości. Archiwoltę zdobi pośrodku umieszczony kliniec przecięty półwałkiem okalającym całe wnętrze kaplicy, a jej przyłuczza zdobią trójkątne ornamenty roślinne. Na wysokości pilastrów całe wnętrze kaplicy okala pasek gładkiego muru.

W węższych ścianach powyżej gzymsu, zamieszczone zostały w płycinowym wgłębieniu sztukaterie przedstawiające kiści kwiatów i owoców ujęte zwisającymi na boki girlandami. Ściany od strony wschodniej i zachodniej posiadają półkoliste otwory okienne wsparte na okalającym kaplicę gzymsie. Powyżej otworu znajduje się archiwolta z wydłużonym klinцем sięgającym do samego pasa muru. Przyłuczza archiwolty pod wałkiem zdobią trójkątne ornamenty roślinne.

Całkiem inaczej przedstawia się strona południowa, mieszcząca wejście do kaplicy. W części tej pod arkadą znajduje się empora chórowa wsparta na dwóch kolumnach, tworząca zarazem swoisty narteks względem wnętrza kaplicy. Empora zawieszona została na wysokości gzymsu okalającego, zaś podstawa pod balustradę chórową w formie łukowatego ryzalitu jest jego przedłużeniem. Wnętrze chórowe oświetlone zostało od strony południowej półkolistym otworem okiennym wpisany w archiwoltę. W przyłuczach arkady, podobnie jak wcześniej występują trójkątne płyciny z ornamentem roślinnym. Na chórze znajdował się pierwotnie prospekt organowy o *siedmiu głosach z pedalem i bębnem*<sup>52</sup>. Obecnie oddany został do konserwacji. Wejście na tworzą obudowane schody umieszczone po prawej stronie wejścia do obiektu. Ściany wewnątrz budynku wieńczy belkowanie złożone kolejno z kimationu jońskiego, ornamentu kostkowego i gzymsu. Powyżej rozpościera się nad budowlą kopuła.

Ołtarz główny, jak podaje inwentarz, był *w różne kolory na murze na optykę malowany*<sup>53</sup>. Być może chodzi o różnokolorowe imitacje marmurów składające się na namalowany perspektywicznie ołtarz architektoniczny. Obecnie ta forma dekoracji nie występuje, a sam ołtarz złożony jest z mensy z bogato zdobionym antependium

<sup>52</sup> Tamże, k. 35.

<sup>53</sup> Tamże, k. 34v.

o wymiarach 100 x 165 cm. Te wykonane jest z płótna haftowanego we wzory geometryczne. Pomiędzy nimi w wieńcu z liści i róż znajduje się monogram Aleksandry Ogińskiej. Na mense ołtarzowej ustawione zostało drewniane tabernakulum. Drzwiczki tabernakulum oflankowane są parą pseudopilastrów, w których prostokątne głowice wpisano małe rozetki. Góra tabernakulum dotyka dolnej krawędzi ramy obrazu umieszczonego wyżej. Po obu stronach mensy ołtarzowej znajduje się para drzwiczek stanowiących wejście do zakrystii. Powyżej tabernakulum mamy osadzony w ramę obraz przedstawiający Chrystusa dźwigającego krzyż. Postać Chrystusa zgięta, została ukazana do kolan. Ubrana w czerwoną suknię przepasaną w pasie. Obraz ten do kaplicy na zlecenie Zygmunta Vogla namalował M. Tokarski<sup>54</sup>.

Nie był to pierwotnie jedyny obraz zamieszczony w tym miejscu, gdyż znajdował się jeszcze jeden „[...] obraz Najświętszej Panny Bolesnej włócznią serce przebijającej, na płótnie malowany (...) Ten obraz na dół się opuszcza (...)”<sup>55</sup>. Zatem obraz odnoszący się do wezwania kaplicy, przysłaniany był przez drugi obraz o tematyce maryjnej, ale odnoszący się do męki Jezusa. Dalej w inwentarzu czytamy: „Z boku tego ołtarza z prawey S. Piotr, a z lewey S. Paweł apostołowie wymalowani”. Jaką techniką wykonane były wizerunki apostołów tego nie wiemy. Niemniej jednak znajdowały się prawdopodobnie powyżej drzwiczek do zakrystii po obu stronach obrazu.

Zakrystia znajduje się w aneksie umieszczonym od strony północnej kaplicy. Pierwotnie „ściany zakrystii wysadzone kwadracikami (...) na których kolorem niebieskim są malowane różne historie Starego i Nowego Testamentu”<sup>56</sup>. Tego rodzaju ozdoby wewnątrz nie zachowały się natomiast znajdują się tam dwa obrazy, o których inwentarz nie wspomina. Umieszczone zostały wewnątrz zakrystii nad wejściami. Tematyka obrazów skupia się wokoło *arma christi*. Pierwszy z nich, zawieszony nad drzwiami od wschodu, przedstawia chustę św. Weroniki podtrzymywaną przez anioła na tle krzyża wraz z narzędziami pojmania Jezusa takimi jak szabla, kaganek, rękawica. Drugi zaś, od zachodu, przedstawia narzędzia-atrybuty samej męki Chrystusa: bicz i kolumnę biczowania, różgi, kości do gry, suknię, koguła. Obecnie obrazy te zostały zdjęte i oddane prawdopodobnie do konserwacji.

Kaplica uznana została, za budowlę pałacową, wchodzącą w skład całego założenia pałacowo-parkowego<sup>57</sup>, jednakże to stwierdzenie nie odpowiada prawdzie. Bliskość pałacu nie jest wystarczającym argumentem na przypisanie jej do całego założenia. Budowla została wybudowana na gruntach parafialnych, w miejscu uświęconym przez istniejący dawniej kościół i cmentarz, który wówczas jeszcze

<sup>54</sup> ACGosp. 473/2, Kwit Tokarskiego malarza za obraz do kaplicy siedleckiej, (b.p).

<sup>55</sup> ADS, AKDS, Inwentarz kościoła parafialnego, k. 35.

<sup>56</sup> AAL, Rep. 60 A 179, k. 199.

<sup>57</sup> Korneć, s. 28; H. Faryna-Paszkiewicz, M. Milanowska, R. Pasieczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2001, s. 337. W kwestii sprostowania kilku informacji podanych przez p. Korneć w swojej publikacji, należy stwierdzić, że nie jest to kaplica budowana na wzór kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, z którą łączy jedynie obecność kopuły oraz idea kaplicy grobowej. Jak widzimy na projektach architektonicznych kaplica budowana była już jako kaplica grobowa, czyli jeszcze za życia księżnej Ogińskiej, a nie jak podaje autorka, po śmierci „stała się jej kaplicą grobową”.

pełnił swą funkcję. Nic dziwnego, że księżna swoją kaplicę grobową postawiła właśnie w tym miejscu. Obiekt powstał później niż pałac i nie został włączony w żaden logiczny sposób w istniejące już założenie zarówno pałacowe, jak i ogrodowe. Na planie miasta z 1811 r. kaplica została zaznaczona jako obiekt wybudowany na wzniesieniu, za którym ciągnął się ku wschodowi kanał połączony ze stawem, widocznym również na akwareli Vogla. Kanał poprowadzony został wzdłuż muru otaczającego tereny przynależące do pałacu. Dojście do kaplicy było możliwe jedynie od strony ul. Starowiejskiej, obok drewnianego domu, przeznaczonego na mieszkanie dla wikariuszy, zwanego *Kapellanią*<sup>58</sup>. Na podwórze wchodziło się przez bramkę zrobioną z desek<sup>59</sup>, prawdopodobnie przynależącą do podobnie wykonanego parkanu, widocznego na akwareli w głębi po lewej stronie. Fasada kaplicy również zwraca się w stronę ulicy. Widzimy więc całkowity brak jakiegokolwiek powiązań z pałacem, co przekreśla jej przynależność do niego.

Zestawiając projekty Vogla z namalowaną przez niego akwarelą, w samej budowli nie widzimy różnicy, jednakże porównawszy akwarelę ze stanem obecnym widzimy, że budowla została przez malarza przeorientowana. Portyk wejściowy ukazany na akwareli, zwrócony został ku północy, a więc w stronę ogrodu. W tle artysta przedstawił dwie inne budowle siedleckie: kościół z jeszcze nie przebudowaną fasadą<sup>60</sup> oraz bramę-dzwonnicę. Na akwareli Vogel włączył kaplicę Ogińskiej w ciąg budowli parafialnych fundowanych przez rodzinę Czartoryskich. W głębi namalował kościół wzniesiony z inicjatywy dziadków księżnej, po prawej, nieco bliżej, znajduje się dzwonnica wybudowana przez jej ojca i na pierwszym planie kaplica ufundowana przez samą Ogińską. Artysta nie mógł więc przedstawić budowli w rzeczywistym jej układzie od strony zakrystii, ale obrócił ją o sto osiemdziesiąt stopni<sup>61</sup>. Na obrazie widzimy również, że budowla jest o wiele większa niż w rzeczywistości. Postacie ludzkie przedstawione na obrazie sięgają zaledwie do 1/3 wysokości kolumn portyku, podczas gdy w rzeczywistości kolumny są niewiele wyższe od człowieka o przeciętnym wzroście. Zabieg ten często spotykany u wędzistów osiemnastowiecznych, wynikał z chęci zmonumentalizowania przedstawianych budowli. Różnice dostrzegamy również w przykryciu kopuły. Na akwareli widzimy czerwony dach kryty gontem i to potwierdza nam nieco późniejszy in-

<sup>58</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 34, 55v.

<sup>59</sup> Tamże, k. 34.

<sup>60</sup> Przebudowa fasady miała miejsce w 1792 roku (Zob: AAL Rep. 60 A 179, k. 195v-196), a akwarela jest jedynym znanym dotychczas źródłem ikonograficznym kościoła jeszcze sprzed przebudowy. Daje się zauważyć brak attyki oraz rzeźbę stojącą na rogu świątyni. Na temat rzeźb na fasadzie autor pisał w artykule poświęconym kościołowi siedleckiemu, gdzie podaje przypuszczalne umiejscowienie rzeźb (P. Ługowski, *Kościół św. Stanisława w Siedlcach. Studium historyczno-artystyczne obiektu...*, s. 98). Przeanalizowawszy malowidło Vogla należałoby zmienić nieco podane umiejscowienie. Dwie rzeźby stały na rogach świątyni (jedna z nich widoczna na akwareli), zaś pozostałe dwie w przypuszczalnych niszach, a nie w zwieńczeniu nawy głównej.

<sup>61</sup> Wiemy, że artyście zdarzało się zmieniać widzianą rzeczywistość, o czym świadczą wykonane przez niego prace takie jak m.in. widok rynku w Kocku (1796), gdzie domalowuje wieżyczkę, czy chociażby zmiana ilości osi w fasadzie budynku komory celnej na widoku placu Krasińskich z 1795 r. - K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel...*, s. 67.

wentarz<sup>62</sup>. Zarówno na wędzicie, jak i na projektach mamy rodzaj latarni ośmiobocznej (każdy jej bok odpowiada jednemu bokowi budowli), oplecionej zwisającymi girlandami. Obecnie latarnia jest typu ażurowego, z gałką połączoną, na której osadzono krzyż. Ciekawe jest, że gałkę potwierdza również inwentarz z 1828 roku, zaś zarówno w projektach, jak i na akwareli nie występuje. Być może latarnia została zastąpiona nową, po notowanym przez Sroczyńską pożarze<sup>63</sup>, jaki miał miejsce przed 1823 r.. Odnowiono zapewne również połączyć dachu według wcześniejszego wyglądu, co wiązało się z położeniem na nowo gontu i pomalowaniem na czerwono, jak jest to widoczne na akwareli.

Od strony zakrystii do budynku przylega sześcioboczna płyta nagrobna Michała Szweykowskiego. Jak podaje miejscami zniszczona inskrypcja pełnił on funkcję *pisarza skarbu* księżnej, a zmarł szóstego października 1797 r., czyli jeszcze za życia Aleksandry Ogińskiej.

Hetmanowa Ogińska zmarła 28 sierpnia 1798 r. i została pochowana w swojej kaplicy grobowej. Po śmierci księżnej Siedlce przeszły na własność jej siostrzenicy, Izabeli Czartoryskiej, która będąc właścicielką osławionych już wówczas Puław nie interesowała się daleko położoną miejscowością. W niecałe 10 lat po przejściu klucza siedleckiego, 15 czerwca 1807 r., zamieniła z władzami rządowymi dobra „klucza siedleckiego” na Tarnogórę, Gruszczyk oraz inne dobra położone w Lubelskiem<sup>64</sup>. Odtąd Siedlce stały się miastem rządowym.

Podsumowując widzimy, że omówione budowle parafialne, z wyjątkiem zniszczonej podczas wojny dzwonnicy, nie tylko wpisały się na stałe w pejzaż miasta, ale stały się jego wizytówką. Nad stworzeniem zaplecza parafialnego Siedlec w postaci fundowanych budowli o charakterze religijnym pracowały trzy pokolenia Czartoryskich. W ciągu półwiecza rodzina uposażyła parafię w nowy kościół, plebanię, dzwonnice i kaplicę grobową. Każdy z fundatorów dbał o to, aby fundowane przez niego budowle nie były umieszczone w sposób przypadkowy. Pomimo że nie znamy architekta - zarówno plebanii, jak i dzwonnicy - widzimy, że wraz z kościołem i innymi budowlami siedleckimi stworzyły one spójny i logiczny układ urbanistyczny, którym mogliby się poszczycić tylko wybitni twórcy. Kaplica grobowa ostatniej z fundatorek powstała też nieprzypadkowo, bo w miejscu cmentarza - jako obiekt autonomiczny, a nie jak dotychczas twierdzono pałacowy. Zarówno architektura budowli, jak i jej dawne wyposażenie, świadczy o wkładzie kolatorki w jakość i niebanalność fundowanej przez siebie kaplicy.

<sup>62</sup> ADS, AKDS, *Inwentarz kościoła parafialnego*, k. 34.

<sup>63</sup> K. Sroczyńska, *Podróże malownicze...*, s. 112.

<sup>64</sup> E. Rabowicz, *Ogińska z Czartoryskich, l. v. Sapieżyna, Józefa Aleksandra (1730-1798)*, [w] PSB, t. XXIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 592.

## Aneks

Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, Akta Kurii Diecezjalnej Siedleckiej lit. S., dz. IV,  
nr 8, t. I,

Akta parafii św. Stanisława (1828–1935),

*Inwentarz kościoła parafialnego siedleckiego sporządzony dnia 30 miesiąca sierpnia 1828 r.*

(k. 1)

### **Opisanie Kościoła Parafialnego Siedleckiego i wszystkich rzeczy do niego nale- żących**

(k.1v)

#### Dzwonnica

Ta iest na Ulicy Starowiejskiej w kształcie Bramy prowadzącej do Miasta, z cegły murowana, po obydwie strónie mająca pieszce przejścia, a na wierzchu nad niemi po dwa dzwony wiszące, a w srodku wyprowadzona wieża blachą białą obita i czerwono malowana, a na wierzchu wieży iest Krzyż żelazny wielki osadzony. Po bokach zaś tey wieży iest po iednym wielkim wazonie z blachy białey zrobionym i w kolory malowanym osadzonym. Po obydwie stronie tey dzwonnicy są mieszkania po bokach gątami

(k.2)

pobite. Do pierwszego mieszkania po lewey stronie od Kościoła są drzwi od ulicy z tarcic do sionki zawiasami krukami klamką szkublem i zaporką żelaznemi opatrzone. W tey sionce podłogi kawałek z tarcic ułożony, połapu zaś nie masz. Po prawey stronie tey sionki są drzwi do Izdebki z tarcic zawiasami krukami i zamkiem francuskim z antabą gętą ubezpieczone. W tey izdebce podłoga i połap z tarcic ułożone. Okien iest dwie i szyby sklanne w drzewo osadzone; piec biały z kafli z blachą żelazną na kruczkach i zawiasach osadzoną. Kanał zaś i komin z gruntu murowany z cegły i nad dach wyprowadzony.

Po prawey stronie z drugiey strony ulicy podobnie są drzwi do sionki do drugiego pomieszkania z tarcic, zawiasami krukami klamką i szkublem żelaznym zabezpieczone. W tey sionce podłoga z tarcic ułożona, połapu nie masz. Po lewey strónie tey sionki są drzwi do izdebki z tarcic zawiasami krukami i zamkiem francuskim z antabą gętą obwarowane. W tey izdebce podłoga i połap z tarcic układane, okno iedno i szyby sklanne w drzewo osadzone. Piec biały z kafli z blachą żelazną na zawiaskach i kruczkach żelaznych osadzoną. Kanał i komin z gruntu z cegły murowany i nad dach wyprowadzony.



(k.34)

**Opisanie Kaplicy JW. Xiążąt Czartoryskich pod tytułem Świętego Krzyża.**Cmentarz

Ten wedle Kaplicy w około iest murem obmurowany. Wniście do niego od Ulicy przez podwórze przy Domu Kapellana, do ktorego iest Bramka z sztachetów zrobiona, perłowo malowana, dwuskrzydłasta, zawiasami krukami, rygłem i zaporką żelaznemi opatrzona. Na którym w tyle kaplicy iest Kamień marmurowy wielki nagrobny z napisem wyrytym\_

Kaplica

Ta znajduie się na Cmentarzu starym, względnie Kościoła parafialnego stoi na wschód Jestni, za ulicą idącą na Starawieś, po lewey stronie od ogrodu pałacowego; iest z cegły murowana, gętami czerwono malowanemi pokryta, a na wierzchu posrodku dachu iest Wierza wyprowadzona, blachą białą obita, a na wierzchu tey iest Krzyż żelazny, w posrodku gałka miedziana pozłacana, osadzony. Z trzech boków tey Kaplicy, od frontu i z boków od wschodu i zachodu są ganki zrobione, wszystkie trzy na dwóch słupach utrzymujące się i podobnie gętami czerwono malowanemi pobite. Z frontu na daszku wyżey wyniesiona

(k.34v)

iest figura S. Heleny z Krzyżem, a po bokach tey figury iest po iednym wazonie z blachy białey zrobionym. Do tey Kaplicy od ulicy wchodzi się w górę do drzwi przez cztery stopnie z drzewa zrobione. Drzwi do tego ganku są dwuskrzydłaste na ukoś dubeltowo tarcicami nakładane i gwoźdzmi żelaznemi nabiiane, zawiasami krukami, ryglami żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą gętą zabezpieczone. W obydwóch skrzydłach są lwie głowy mające kółka przez nozdrze przewleczone i całe pozłacane, iako i blachy u Zamku pozłacane. W tey Kaplicy podłoga z flizow marmurowych układana, a sufit cegłą sklepiony. W środku iest malowana. Okien półokrągłych iest cztery i szyby szklanne na kit w drzewo osadzone. Potrzebuje reparacyi w dachu\_ \_

Zakrystya

Ta iest w tyle ołtarza wielkiego. Drzwi do niey są dwoje z boków ołtarza, iedne wszedłszy do Kaplicy po prawey stronie, zawiasami krukami i zamkiem francuskim z antabą kręconą obwarowane, a drugie po lewey stronie zawiasami krukami klamką i zasuwką żelazną ubezpieczone. Okno iedno półokrągłe i szybki szklanne w drzewo na kit osadzone i krata z zewnątrz żelazną zatwierdzone.\_

Ołtarze

Ołtarz wielki iest ieden w różne kolory na murze na optykę malowany, w którym iest obraz Nayśw. Panny Bolesney włócznią serce przebiiający, na Płotnie malo

(k.35)

wany i w ramach z drzewa malowanych osadzony. Ten obraz na dół się opuszcza, i za nim iest drugi obraz podobnie na płotnie malowany Pana Jezusa pod Krzyżem upadającego w ramach podobnie z drzewa malowanych osadzony. Z boku tego

ołtarza z prawej S. Piotr a z lewej S. Paweł Apostołowie wymalowani. Mensa u tego ołtarza z cegły murowana, na której stoi Cyborium błękitno malowane, a gwiazdki i liliyki połączone. Drzwiczki do Cyborium są zawiaskami kruczkami i zamkiem francuskim opatrzone. Przed ołtarzem jest gradus z tarcic zrobiony dla wniścia do ołtarza.\_

#### Organy

Te są na Chórze nad drzwiami o siedmiu głosach z pedałem i z bębniem. Struktura u niech stolarską robotą zrobiona, miechow dwa małych z kanałem. Wniście na ten chór jest z prawego boku wszedłszy do Kaplicy, po stopniach z drzewa zrobionych, do którego są drzwiczki zawiasami krukami i zamkiem francuskim opatrzone.\_

#### Groby

Grób jest pod całą Kaplicą JW. Kolatorów i fundatorów murowany, w którym ciała zmarłych kolatorów spoczywają. Do tego grobu są drzwi z Cmentarza z boku od wschodu, dwuskrzydłaste, z tarcic zrobione, czarno malowane i zawiasami krukami, ryglami i zamkiem francuskim opatrzone. W tym Sklepie jest okno jedno od Zachodu z kraty żelaznej zrobione.

(k.47)

#### Plebania pod Nm 197

Ten Dom jest względnie frontu Kościoła po prawej stronie od południa od Rynku Miasta i od ulicy Floryańskiej ku Wschodowi oddalony, z cegły o jednym piętrze murowany, dachówką pokryty i kominami dwoma z cegły murowanymi i na dach wyprowadzonymi opatrzone. Ma ten Dom dwa pawilony przybudowane, jeden z strony północnej od Kościoła z drzewa, a drugi z strony od południa z cegły przez sp. WJX. Piotra Czarnockiego byłego Proboszcza Siedleckiego o piętrze jednym przymurowany i gętami pobity i kominem jednym z cegły murowanym i na dach wyprowadzonym opatrzone. Przed tym Domem z frontu od Rynku są sztachety z drzewa zrobione i zielono malowane. Od tegoż rynku w tych sztachetach jest Bramka podobnie z sztachetów zrobiona dwuskrzydłasta, zawiasami, krukami i

(k.47v)

i szkubłem do zamykania opatrzone. Po lewej stronie tej Bramki jest fortka podobnie z sztachetów zrobiona i zawiasami, klamką i zaporą żelaznymi obwarowana. Przed tą Bramą jest mostek z drzewa zrobiony. Od tej prosto idzie się do Probostwa przed którym jest cztery wschody z kamieni zrobione. Wstąpiwszy w górę są drzwi do sieni wielkie dwuskrzydłaste dubeltowo na ukoś tarniami nakładane i gwoździ żelaznymi nabijane, w pośrodku mają gałki żelazne do przyciągania. Te drzwi zawiasami potrojnymi po obydwie strony krukami, ryglami i zamkiem francuskim obwarowane. W tej sieni podłoga z cegły a połap z tarcic układane. Okien jest dwie o ośmiu szybach szklanych na kit w drzewo osadzonych. Z tej sieni wprost naprzeciwko okien po prawej stronie są drzwi do kuchni zawiasami krukami i klamką żelaznymi opatrzone; a po lewej stronie drzwi dwuskrzydłaste fas-

sowane do sklepu zawiasami krukami ryglami i zamkiem francuskim ubezpieczone.

Po prawey stronie z teyże sieni są drzwi do pokoju 1. fassowane zawiasami krukami gałką żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą gętą zabezpieczone. W tym pokoju podłoga i połap tarciami usłany; okien iest 4. dubeltowych o szybach ośmiu sklannych na kit w drzewo osadzonych i zawiaskami, kruczkami i zaszczepkami opatrzonych. Piec ma moskiewski z szarych kafli z blachą i drzwiczkami; kanał blaszany z zamknięciem. Z prawey strony są drzwi do sionki, która iest od ulicy przed Depozytem będącye fassowano, zawiasami, krukami i

(k.48) zamkiem francuskim z antabą gętą opatrzone, na teraz są zabite.

Z tego pokoju po lewey stronie są drzwi do drugiego pokoju fassowane, zawiasami, krukami gałką żelaznemi i zamkiem francuskim obwarowane. W tym pokoju posłoga i sufit z tarcic przybiiane, okien iest dwie o ośmiu szybach sklannych w drzewo na kit osadzonych i zawiaskami kruczkami i zaszczepkami opatrzonych. Piec szary kafłowy moskiewski, z blachą i drzwiczkami; kanał z blachy zmknięciem. Z tegoż pokoju daley ku lewey strónie postąpiwszy są drzwi do trzecigo pokoju z tarcic fassowane, zawiasami krukami gałka żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą gętą obwarowane. W tym pokoju podłoga i sufit z tarcic przybiiane drzwi dwoie w gorę z oknami dwuskrzydlaste o ośmiu szybach sklannych w drzewo na kit osadzonych, i zawiasami krukami ryglami i zaszczepkami opatrzonych: zewnątrz także drzwi mają dwuskrzydlaste zawiasami krukami i zaszczepkami obwarowane: piec ieden biały, kafłowy moskiewski z blacha i drzwiczkami żelaznemi; kanał blaszany z zatułą – przy tym piecu w kacie iest kominek szafiasty z zasłona z tarcic zrobioną.

Z tych pokoiów wyszedłszy na powrot do sieni po lewey strónie wniścia są drzwi do drugich pokoiów fassowane , zawiasami krukami gałką żelaznemi i zamkiem francuskim zabezpieczone. W tym pokoju podłoga i połap

(k. 48v) z tarcic układane, okien 4.o ośmiu szybach sklannych w drzewo na kit osadzonych, i zawiaskami kruczkami i zaszczepkami żelaznemi opatrzonych\_piec ieden szary kafłowy moskiewski pobielany glinką , z blachą i drzwiczkami; kanał do niego z zatułą blaszane.

Przez ten pokoy postąpiwszy ku praey stronie są drzi dwuskrzydlaste do drugiego pokoiku fassowane, zawiasami krukami, ryglami i gałka żelaznemi i zamkiem francuskim obwarowane. W tym pokoju podłogi i połap z tarcic usłany okno iedno o ośmiu szybach sklannych w drzewo na kit osadzonych . Z tego pokoju po lewey stronie są drzwi do trzeciego pokoju czyli do garderóbki fassowane, zawiasami krukami i zamkiem francuskim obwarowane. W tey garderobce podłoga i połap z tarcic układany; okno iedno i szyby sklanne w drzewo na kit osadzone i żelazna krata wewnątrz zabezpieczone. Z tego pokoju są drzwi dwuskrzydlaste fassowane do sionki w tył od Kościoła będącye, zawiasami krukami ryglami i zamkiem francuskim obwarowane.\_Powróciwszy w tył pokoiow na powrót do sieni od wnijscia są wschody na piętrze, czyli na górne mieszkanie, które w pośrodku obracaią się na

drugą stronę\_ te wschody są z tarcic nowo zrobione. Przy wnieściu do górney sieni są drzwi dwuskrzydłaste, fassowane nowe, zawiasami krukami, ryglami klamką i zaporką żelaznemi opatrzone.

(k.49)

W tey sieni podłoga i połap z tarcic układane, okien dwie o sześciu szybach szklanych w drzewo na kit osadzonych. Wszedłszy z wschodow do sieni górney po prawey stronie zaraz SA drzwi do pokoju fassowane zawiasami krukami gałka żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą kręcona zabezpieczone. W tym pokoju podłoga i połap z tarcic usłane, okien cztery dubeltowych o sześciu szybach szklanych w drzewo na kit osadzonych i zawiaskami, kruczkami i zaszczepkami opatrzonych. Piec ieden szary kaflowy moskiewski z blachą i drzwiczkami żelaznemi; kanał z zatułą żelazne.\_

Powróciwszy z tego pokoju na powrot do sieni po lewey stronie są drzwi do drugich pokoiow fassowane zawiasami krukami gałką żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą getą obwarowane. W tym pokoju i następujących trzech podłogi i połapy tarcicami usłane. W tym pokoju iest okien cztery dubeltowych o sześciu szybach szklanych w drzewo na kit osadzonych: te okna są zawiasami kruczkami i zaszczepkami opatrzone. Piec ieden szary kaflowy moskiewski z blachą i drzwiczkami żelaznemi. kanał z blachy i zatuła. Przez ten pokoy ku lewey stronie postąpiwszy są drzwi do drugiego pokoju zawiasami krukami głka zaszczepką i zamkiem francuskim z antabą getą obwarowane. W tym pokoju okien iest dwie dubeltowych i szyby sześć szklane w drzewo na kit osadzone i zawiaskami kruczkami zaszczepkami opatrzone. Piec z kafli białych moskiewski z blachą i drzwiczkami żelazne, kanał także z zatułą z blachy żelazney.

(k.49v)

Daley przez ten pokoy postępując są drzwi do trzeciego pokoju fassowane, zawiaskami, krukami żelaznemi i zamkiem francuskim z antabą getą opatrzone. Także i w Tm pokoju iest okien dwie o sześciu szybach szklanych w drzewo na kit osadzonych; i te okna także zawiaskami kruczkami i zaszczepkami opatrzone. Piec ieden z białych kafli moskiewski z blachą i drzwiczkami iakoteż i kanałem z zatułą żelaznemi. W tymże pokoju iest kominek szafiasty maiący zatułę z tarcic zrobioną. Po lewey stronie wszedłszy do ego pokoju są drzwi na korytarzyk wiodący do sieni dla wyniścia fassowane zawiasami, krukami z Zamkiem francuskim, z antabą getą obwarowane. Przez ten pokoy daley wprost postąpiwszy są drzwi fassowane do czartego pokoju zawiasami krukami i Zamkiem francuskim z antabą getą ubezpieczone. W tym pokoju iest okien trzy o sześciu szybach szklanych w drzewo na it osadzonych:te okna są zawiaskami kruczkami i zaszczepkami opatrzone. Piec ieden z zielonych kafli stary moskiewski z blachą i drzwiczkami żelaznemi, i kanał także blaszany z zatułą podobnież z blachy zrobioną.\_

Wyszedłszy z środka i obrociwszy w tył od Kościoła są drzwi do sionki w tyle bendącey, fassowane zawiasami krukami i klamką żelaznemi opatrzone. W tey sionce podłoga i połap z tarcic usłany. Po lewey stronie tey sionki są drzwi do pokoiku fassowane zawiasami krukami

(k.50)

i zamkiem francuskim, z antabą gętą obwarowane. W tym pokoju i następującym podłoga i połap z tarcic układane, okno jedno i szyby 8. szklane w drzewo na kit osadzone, zawiaskami kruczkami i zaszczepkami iako też i okiennicą zewnątrz na zawiasach i krukach osadzoną z wrzeciążem do zamykania wewnątrz zaszczepką opatrzoną obwarowane. Wprost przez ten pokoy postąpiwszy są drzwi do drugiego pokoju fassowane zawiaskami krukami i zamkiem francuskim z antabą gętą opatrzone. J w tym pokoju okno jedno i szyby szklane w drzewo na kit osadzone, zawiaskami kruczkami i zaszczepkami iako też i okiennicą zewnątrz na zawiasach i kruczkach żelaznych osadzoną i wrzeciążem żelaznym do zamykania wewnątrz zaszczepką obwarowane. Te obydwia pokoiki są z drzewa przybudowane iuż stare i gętami pokryte, zewnątrz wapnem obielone.

Z drugiej strony Probstwa idąc uliczką ku Gumnóm, od południa są wschodow pięć z drzewa zrobionych, nad któremi są drzwi z tarcic dubeltowo na ukoś tarciami nakładane i gwoździami żelaznemi nabijane, maię w środku gałkę żelazną do przyciągania, zawiaskami krukami i zamkiem francuskim wielkim z antabą gętą zabezpieczone. W tey sionce podłoga i połap z tarcic układane. Przez tę sionkę postąpiwszy ku prawey stronie są drzwi dwuskrzydlaste fassowane, zawiaskami krukami, ryglami

(k.50v)

I na krzyż podłużny w formie X pasami z środka żelaznemi iako też i zamkiem francuskim z antabą kręconą zabezpieczone. Do Kancellaryi Bierczej z tych drzwi zstępuje się do niey przez dwa stopnie na dół z tarcic zrobione. W tey Kancellaryi i podłoga i połap z tarcic układane okien iest dwie dubeltowych po obydwie stronie tey Kancellaryi po iednem o ośmiu szybach szklanych w drzewo na kit osadzonych zawiaskami kruczkami i zaszczepkami opatrzonych. Te okna zewnątrz krata żelazną a wewnątrz okiennicami dwuskrzydlastemi łamanemi i zawiaskami, ryglami potroynemi iako też i zaszczepkami obwarowane. W tey Kancellaryi piec z białych kafli moskiewski z blachą i drzwiczkami, iako też i kanałem z zatuchą podobnie z blachy zrobioną.

Daley przez tę Kancellaryę postąpiwszy aż za piec są drzwi żelazne do Depozytu zawiaskami krukami, pasami na krzyż podłużnemi w formie X iako też szkublami dwoma do zamykania zamkami wiszącymi i zamkami dwoma francuskimi zabezpieczone. W tym Depozycie podłoga i połap z tarcic układane; okno jedno i szyby szklane w drzewo na kit osadzone; kratą żelazną zewnątrz a okiennicą dwuskrzydlastą zewnątrz także żelazną zabezpieczone.

Na piętrze tey Kancellaryi Depozytu wschodzi się z drugiego pokoju po lewey stronie od południa będącego, wschodząc z wschodów do górney sionki, iak iest wyżej opisano.

Wszedłszy do drugiego pokoju po prawey stronie są drzwi do pokoiku fassowane zawiaskami

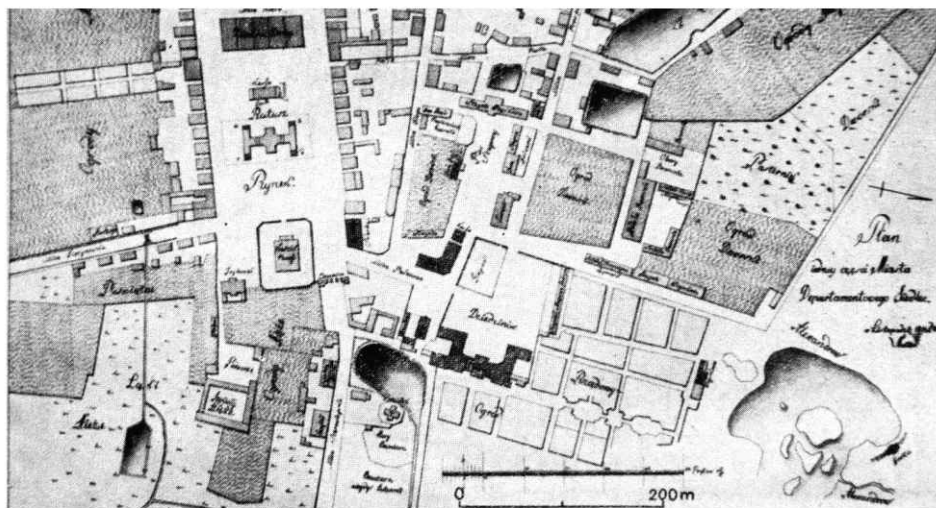
(k.51)

Krukami i zamkiem francuskim z antabą kręconą obwarowane \_ w tym pokoiku podłoga i połap z tarcic układane, okno jedno dubeltowe po sześć szyb szklanych maię w drzewo na kit osadzonych i zawiaskami kruczkami i zaszczepkami opa-

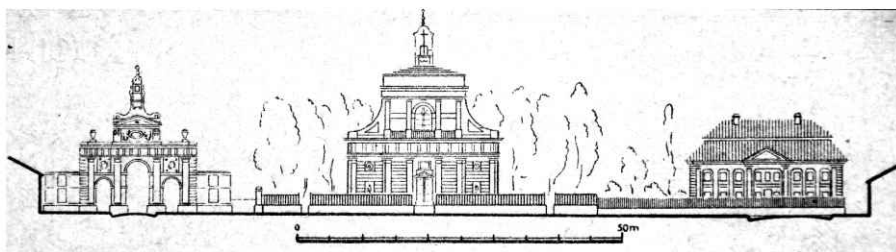
trzonych. Po lewey stronie wniścia są drzwi dwuskrzydlaste fassowane do pokoiow w pawilonie od południa i nad Kancellaryą bierczą będącego, zawiasami krukami ryglami i zamkiem francuskim z antabą kręconą obwarowane. Wchodzi się do tego pokoi na dół przez dwa stopnie z tarcic zrobione. W tym pokoiu i następującym podloga i połap z tarcic układane, okien dwie dubeltowych po sześć szyb maiących w drzewo na kit osadzonych, i zawiaskami kruczkami i zaszczepekami opatrzonych: piec ieden z kafli białych moskiewski z blachą drzwiczkami i kanałem podobnie z blachy zrobionym. Wprost idąc przez ten pokoy są drzwi do pokoiku nad Depozytem będącego, fassowane zawiasami krukami i zamkiem francuskim z antabą gętą ubezpieczone. W tym pokoiku okno ieden i szyb sześć w drzewo na kit osadzone i zawiaskami kruczkami i zaszczepekami opatrzone. To całe Probostwo z pawilonem od południa czyli Depozytem zwany iest w dobrym stanie.\_

## ILUSTRACJE

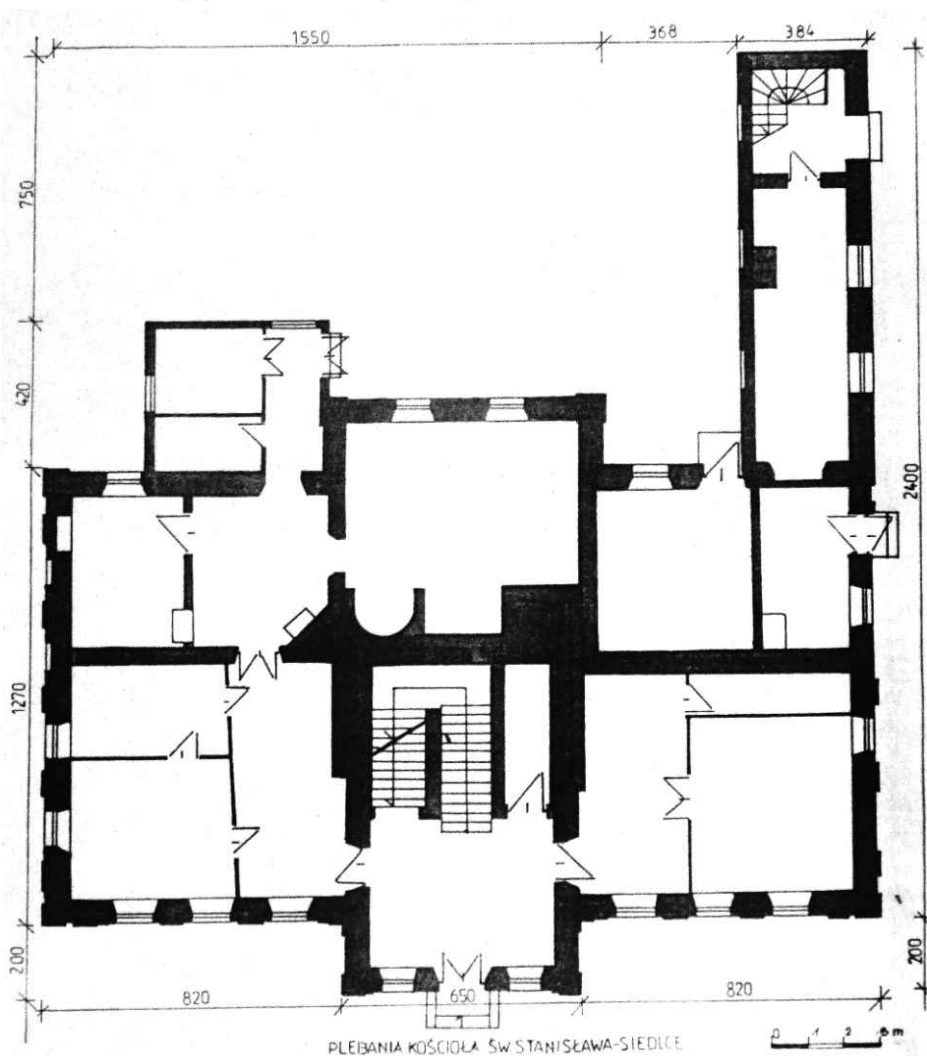
1. Vetter. Plan Siedlec z 1811 roku (fragment). Oryginał w AGAD. (za: W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce XVIII wieku*, Warszawa 1962, s. 120, il.84.)



2. Siedlce. Przekrój przez rynek z widokiem na kościół, plebanię i bramę-dzwonnicę. Stan z 1939 r. Skala 1:1000. Pomiar IUA 1953 r. Opracowali pod kier. M. Berezowskiej: D. Przygoda, T. Zasada, Z. Żak



3. Siedlce. Plebania. Rzut poziomy. Stan obecny. (plan za: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie. Delegatura w Siedlcach, Karta Ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa nr 1484, oprac. A. Semeniuk, 1994 r.)





4. Siedlce. Plebania. Widok fasady od zachodu. Fot.: P. Ługowski.



5. Siedlce. Plebania. Widok elewacji południowej. Fot.: P. Ługowski.



6. Siedlce. Plebania. Widok na elewację wschodnią. Fot.: P. Ługowski.



7. Siedlce. Plebania. Widok północno-zachodniej części elewacji frontowej. Fot.: P. Ługowski.



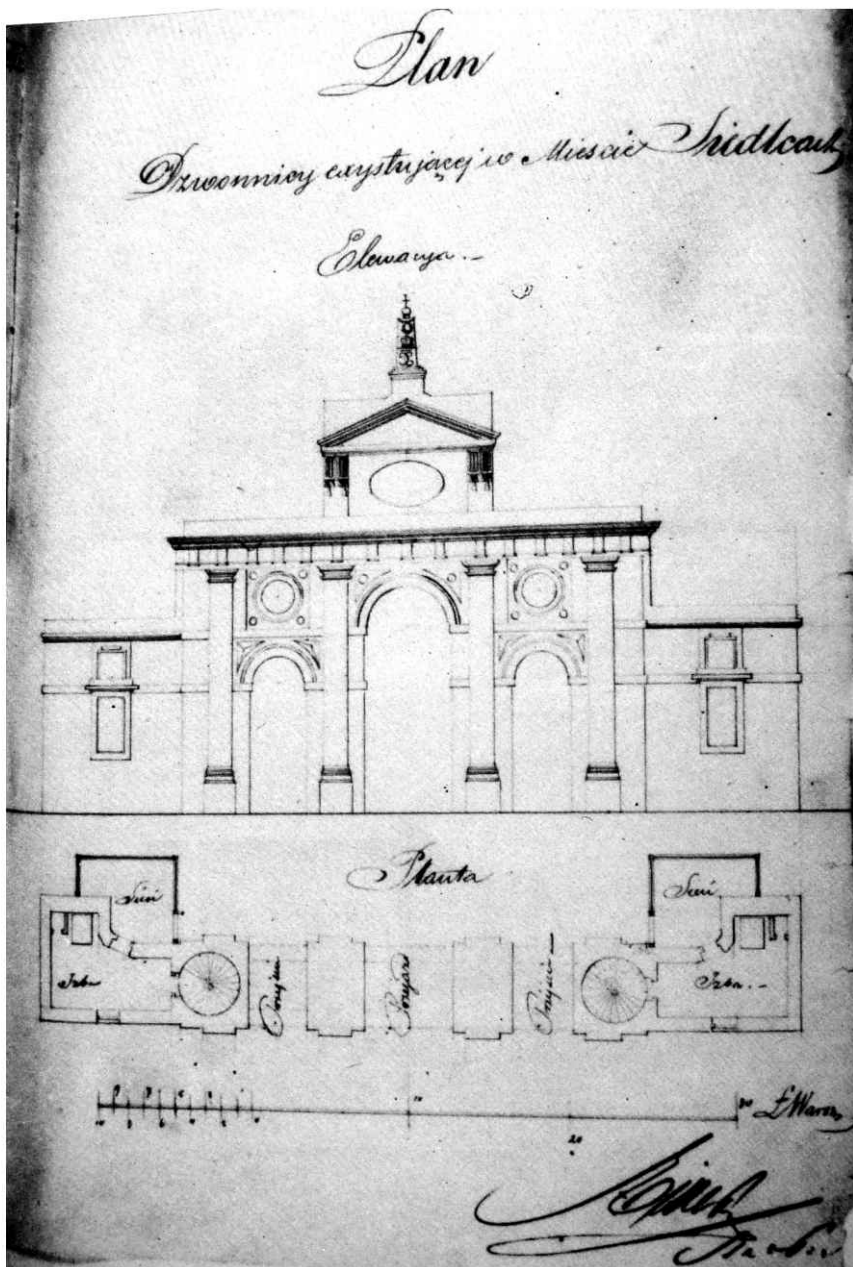
8. Siedlce. Dzwonnica. Wschodnia strona elewacji budowli (Zdjęcie ze zbiorów prywatnych).



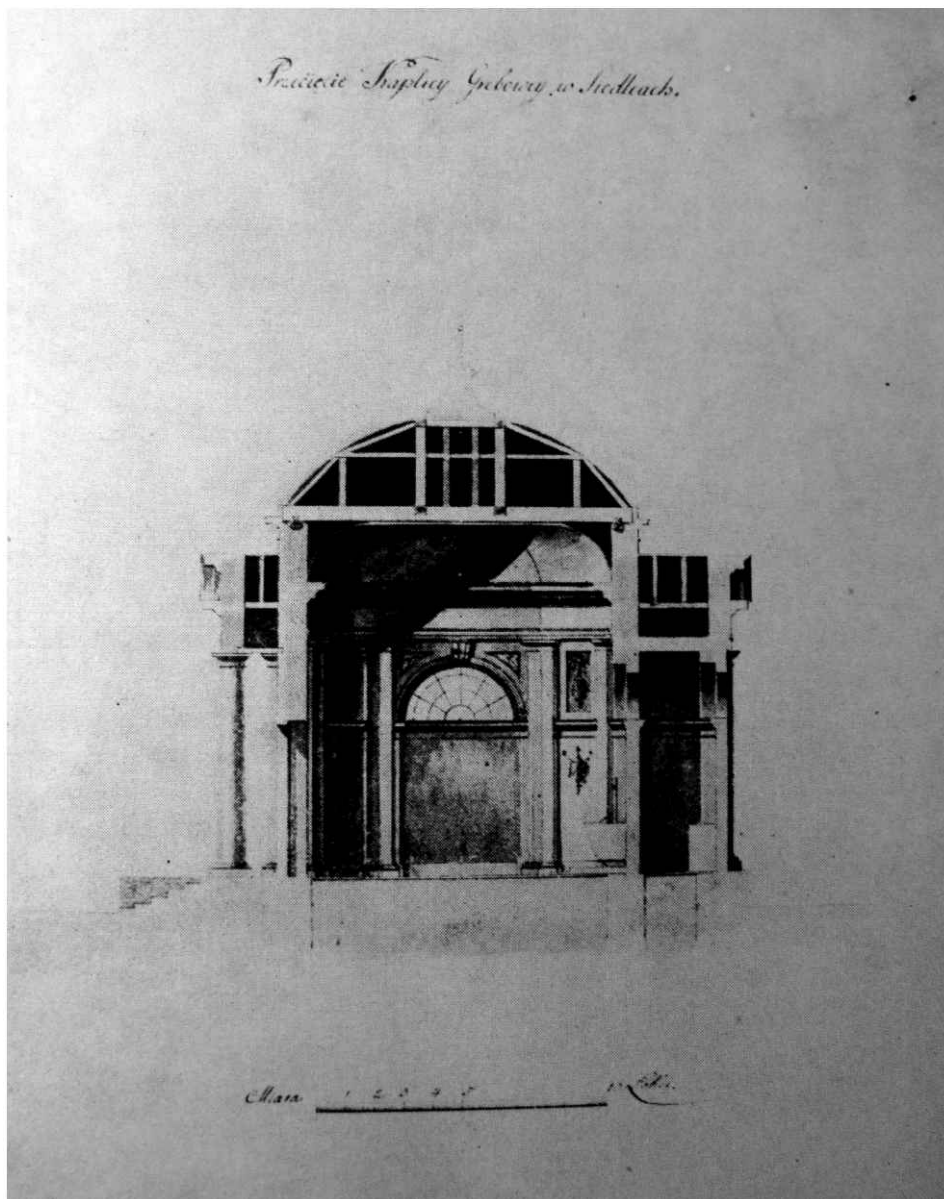
9. Siedlce. Dzwonnica. Zachodnia strona elewacji budowli (pocztówka).



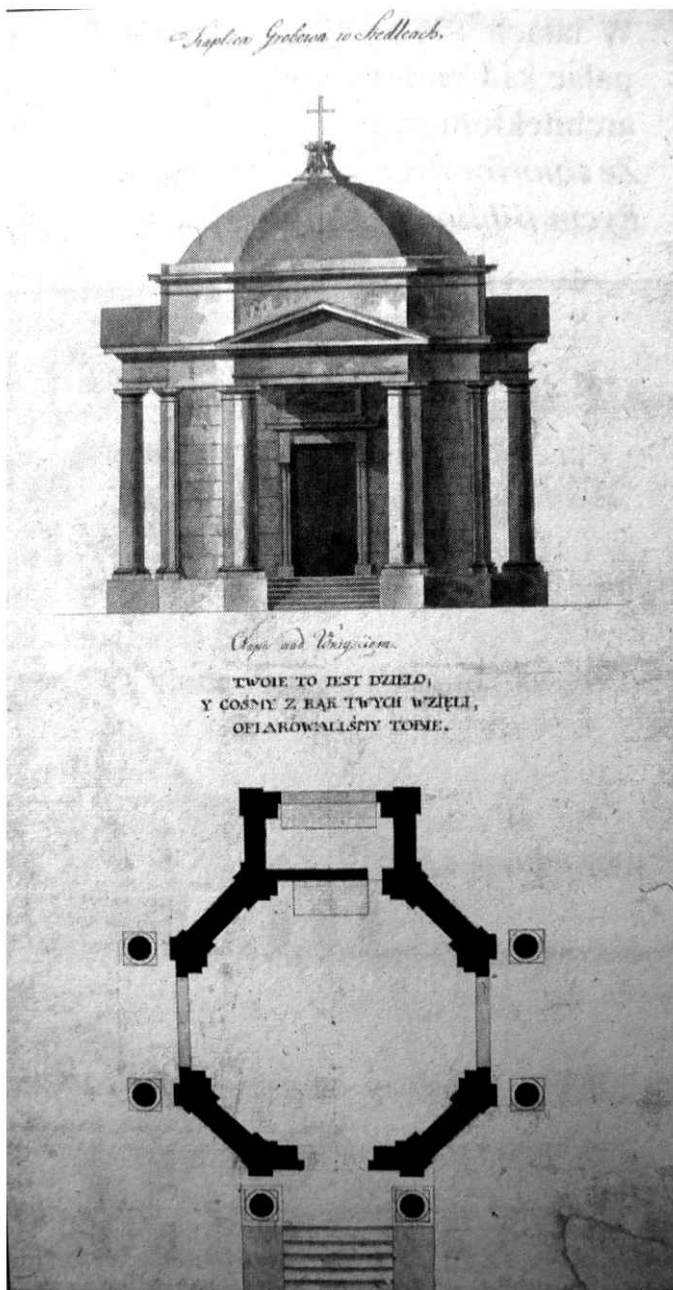
10. Siedlce. Dzwonnica, rzut i elewacja. K. Fiszer, 1850. (za: Katalog rysunków architektonicznych z akt Centralnych Władz Wyznaniowych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, oprac. Maria Łodyńska-Kosińska, Warszawa 1981, il.54.)



11. Siedlce. Kaplica grobowa. Elewacja frontowa i rzut poziomy. (za: Katalog Rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Warszawa 1969, tom 2, poz.790)



11. Siedlce. Kaplica grobowa. Przekrój.



12. Zygmunt Vogel, Widok kaplicy grobowej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach (*Akwarela w zbiorach Gabinetu Rycin BUW*)



13. Siedlce. Kaplica grobowa. Elewacje frontowa. Stan obecny. Fot.: P. Ługowski





14. Siedlce. Kaplica grobowa. Górna część pld.-zach. elewacji. Fot.: P. Ługowski



15. Siedlce. Kaplica grobowa. Wschodni portal z wejściem do krypty. Fot.: P. Ługowski.



16. Siedlce. Kaplica grobowa. Widok na zakrystię od strony płn.-wsch.. Fot.: P. Ługowski.



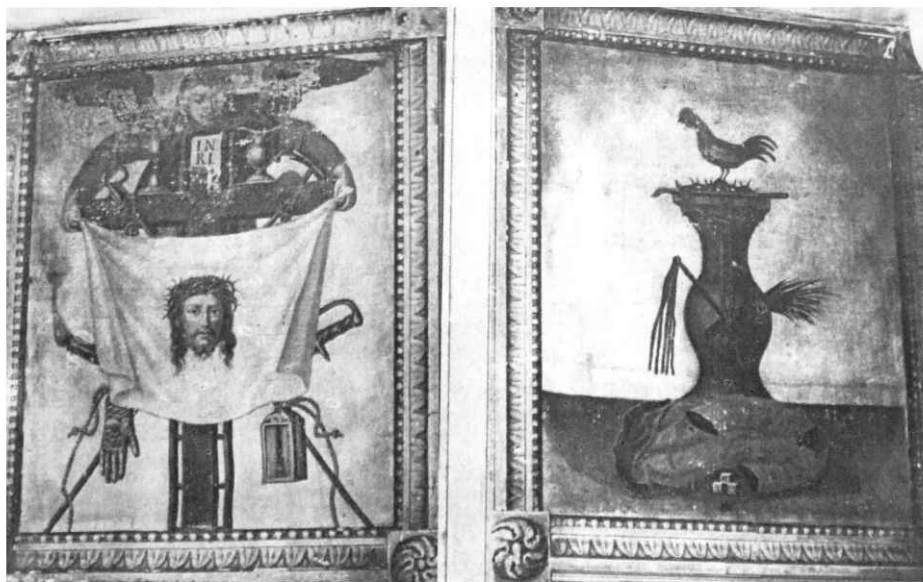
17. Siedlce. Kaplica grobowa. Ołtarz główny. Fot.: P. Ługowski.



18. Siedlce. Kaplica grobowa. Obraz w ołtarzu gł. Fot.: P. Ługowski. (mal. M. Tokarski)



19. Siedlce. Kaplica grobowa. Zakrystia. Dwa paneau z przedstawieniami *arma christi*.



20. Siedlce. Kaplica grobowa. Widok na chór. Fot.: P. Ługowski.



21. Siedlce. Kaplica grobowa. Dekoracja węższych ścian. Fot.: P. Ługowski.



22. Siedlce. Kaplica grobowa. Widok okna. Fot.: P. Ługowski.



### Summary

#### ***De aedificis parochialis* by the Church of Saint Stanislaw in Siedlce**

This piece of work is not a monograph of buildings of Siedlce Parish but an effort to gather, complete and, in case of need, correct information that has been published on the subject up till now. Research area was limited to three most important, in spite of church, Parish objects which compose contemporary town planning. The buildings are as follows: presbytery, non-existing today gate-belfry as well as Chapel under the invocation of St. Cross. In consideration of universality of occurrence and lack of artistic values one missed non-existent today wooden buildings such as: fever hospital, tenement houses built on church land and farm-buildings belonging to the parish both inside the town and outside it. They cannot be excluded from the sphere of the subject, however, they had no greater impact on the creation of town planning. New not-publishing archives as well as architectonic analysis of buildings were placed in this article.

### Резюме

#### ***De aedificis parochialis* в костеле св. Станислава в Седльце**

Данная работа – не монография памятников архитектуры седлецкого прихода, а попытка собрать и по возможности скорректировать опубликованные ранее сведения на их тему. Исследования ограничились до трех наиболее значимых, кроме храма, приходских объектов, которые входят в состав современной урбанистической структуры. К ним принадлежат: дом приходского священника, не сохранившиеся до наших времен ворота с колокольней, а также часовня им. Св. Креста. Из – за повсеместности явления и отсутствия художественных достоинств не упомянуты не сохранившиеся до нашего времени строения: деревянный лазарет, доходные дома, стоявшие на церковной земле, а также хозяйственные постройки, принадлежавшие приходу, как в городе, так и вне его. Конечно, нельзя их исключить из круга данной темы, но они не имели большого значения в формировании урбанистики города. В данной статье также появились новые, до сих пор не опубликованные архивные материалы и архитектурный анализ построек.

